

ICCHAK CARMİ

ur. 1923; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Kowel, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006

„Wyszło zarządzenie, że wszyscy uchodźcy mają się rejestrować”

Potem nastąpił krach. Wyszło zarządzenie, że wszyscy uchodźcy mają się rejestrować. I były dwie kategorie – tacy, którzy chcą wrócić na zachód do swoich domów i tacy, którzy chcą zostać. Ci, którzy chcą zostać dostawali natychmiast paszporty, dokumenty sowieckie, stawali się obywatelami sowieckimi. Ci, którzy chcieli wyjechać, na razie nic o tym nie mówiono. Ojciec za żadną cenę nie chciał żadnych dokumentów, nie chciał być obywatelem sowieckim. Ani ja. I wtedy przyszedł czas, kiedy mieli wszystkie adresy tych rejestrujących się, robili obławy po nocach. Na stacjach kolejowych stały już zestawy gotowe, towarowe. Wpakowali wszystkich do tych towarowych zestawów i wywieźli ich na wschód. Ale okazało się, że nawet ci, którzy przyjęli to obywatelstwo, [to] tam był taki *catch*, taki chwyt, taki trik, o którym nie wiedzieli, nie mieli pojęcia. A gdzieś tam był paragraf numer taki i taki, ale nikt nie wiedział co oznacza ten paragraf. Okazało się, że ten paragraf oznaczał to, że posiadacz takiego dokumentu nie ma prawa mieszkać w mieście powyżej, nie pamiętam ilu tysięcy mieszkańców, i nie może mieszkać sto czy sto pięćdziesiąt kilometrów od granicy państwowej. Więc ci wszyscy, co dostali te paszporty po prostu nie mogli zostać na Wołyniu czy we Lwowie, czy gdzie indziej. Bo albo to było za duże miasto dla nich, albo mieszkali za blisko granicy. To chcąc nie chcąc jechali do Rosji.

Data i miejsce nagrania	2006-11-17, Riszon le-Cijjon
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"